

GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 200 mk. niem.

Numer pojedynczy 300 mk. polskich.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA na miesiąc marzec: w ekspedycji 2500.— marek; w agencjach i filjach 2750.— marek; z odnośnieniem do domu 3000.—, przez pocztę już z odnośnieniem 2500.— pod opaską 3500.— w innych krajach 5000.— marek. **OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 350 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelony wiersz 1-lam. lub jego miejsce 1250 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 1750 mk. niemieckich. Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Bank Związku Spółek Zarobkowych
Gdańsk, Holmarkt 18.

Dla Polski:

PRZEDPŁATA na miesiąc marzec z odnośnieniem przez listowego 3950 mk. pol. Pod opaską 5500 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmuje: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassabischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Łwowie; biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, al. Wspólna; „Par” w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 500 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 1500.— mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 2500.— mkp. przyjm. tylko na 4-iej stronie.

Telefon Redakcji i Administracji 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Skrytka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassabischer Markt 21.

Kierownictwo placówki w Berlinie.

Warszawa, 18. 3. (AW.) Jak donosi „Rzeczpospolita” po wyjeździe z Berlina posła Madejskiego kierownictwo tej placówki obejmie p. Jackowski, przez dłuższy czas naczelnik wydziału niemieckiego M. S. Z. Pan Jackowski wyjechał ma w najbliższych dniach jako charge de affaires do Berlina.

Sąd bolszewicki nad biskupem Cieplakiem.

Warszawa, 17. 3. (AW.) Szereg stowarzyszeń społecznych zwołuje na niedzielę w Warszawie wiec protestacyjny przeciwko sądowi bolszewickiemu nad biskupem Cieplakiem i 14 kapłanami aresztowanymi przez Sowietów za protest przeciwko konfiskacie kosztowności kościelnych.

Cziczeryn na raucie polskim.

Warszawa, 17. 3. (AW.) Poseł polski w Moskwie p. Roman Knoll wydał z okazji rozpoczęcia rokowań handlowych polsko-rosyjskiej raut, w którym wzięli udział Cziczeryn i Panecki, wyżsi urzędnicy komisariatu spraw zagranicznych, delegacje urzędników handlowych i pocztowo-telegraficznych oraz korpus dyplomatyczny oraz członkowie poselstw i placówek dyplomatycznych Polski.

Ruch repatriacyjny.

Warszawa, 17. 3. (AW.) „Przegląd Wieczorny” konstatuje, że z nadzieją wiosny liczyć się należy ze wzrostem ruchu repatriacyjnego ze Wschodu. Ilość repatriantów oblicza się na 400 000. Władze poczyniły wobec tego zarządzenia celem ujęcia ruchu w należyłą organizację przy uwzględnieniu wymagań sanitarnych.

Amnestia dla politycznych przestępców.

Berlin, 18. 3. (AW.) Jak donosi prasa, minister sprawiedliwości przygotowuje częściową amnestję przestępców politycznych. Ma ona objąć skazanych podczas zaburzeń w środkowych Niemczech robotników i przywódców radykalnej prawicy.

Układ między Kruppem a bolszewikami.

Berlin, 18. 3. (AW.) W niemieckim urzędzie spr. zagr. podpisano wczoraj układ zawarty przez przedstawicieli firmy Krupp i rządu sowieckiego. Układ ten jak wiadomo dotyczy koncesji rolnych tudzież przejęcia 25 000 dziesięcin ziemi celem eksploatacji. Przygotowania do eksploatacji zostały już poczynione na miejscu przez funkcjonariuszy firmy Krupp.

Przyjazd p. prezydenta Wojciechowskiego nad morze polskie.

Główna uroczystość powitania w Gdyni 29-go kwietnia. — Pobłogosławienie połowu wiosennego przez kardynała ks. Dalbora. — Entuzjazm wśród ludności kaszubskiej. — W uroczystościach weźmie też udział ludność polska w Gdańsku.

Gdańsk, 19 marca.

Jak się dowiadujemy, prezydent Rzeczypospolitej p. Wojciechowski przyjedzie nad morze polskie w ostatnich dniach kwietnia. Główny punkt programu przyjęcia p. prezydenta odbędzie się w Gdyni, dnia 29 kwietnia.

P. prezydent odbędzie drogę wyłącznie przez terytorjum polskie, linią Kokoński — Gdynia. Zjedzie z Warszawy w orszaku licznym, w którym znajdować się będą między innymi także przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Główną częścią programu uroczystości w Gdyni będzie poświęcenie połowu wiosennego przez symboliczne pobłogosławienie łodzi rybackiej, którego dokona kardynał ks. Dalbor w obecności wszystkich rybaków z całego wybrzeża.

Wczoraj odbyło się w Gdyni zebranie oddziału miejscowego Ligi Żegluga Polskiej, na którym zastanawiano się nad przygotowaniem do uroczystości powitania p. prezydenta. W obradach oprócz

sfer miejscowych wzięli udział przedstawiciele Wejherowa, Pucka i innych miejscowości. Po obszernej dyskusji wyłonili się dwa wnioski: jeden ks. Kantaka i p. Kukowskiego, by Komitet dla uroczystości powitania utworzyć z wszystkich obecnych na zebraniu wraz z radą gminną gdyńską z prawem dalszej kooptacji — wniosek ten nie został przyjęty, natomiast uchwalono drugi wniosek p. Kossuta, by ośrodkiem Komitetu uczynić radę gminną w Gdyni i jej powierzyć zorganizowanie Komitetu.

Jak zauważyć można było z dyskusji, wiadomość o przyjeździe p. prezydenta wywołała wśród ludności kaszubskiej ogromny entuzjazm, tak iż spodziewać się można, że dzień 29 kwietnia będzie wielkim świętem narodowym na całym wybrzeżu polskim.

W uroczystościach weźmie też udział ludność polska w Gdańsku, która wyśle do Gdyni w dn. 29 kwietnia liczne swe reprezentacje.

Sprawa ustalenia granic w senacie.

Warszawa, 16 III. (PAT.) Przed porządkiem dziennym marszałek udzielił głosu premierowi Sikorskiemu, który przedstawił senatowi akt uznania naszych granic wschodnich przez Radę Ambasadorów, omówił jej znaczenie, dalej określił stosunek rządu do Litwy kowieńskiej, zakres pracy wewnętrznej w kraju, wreszcie złożył podziękowanie pod adresem mocarstw i zapewnił otoczenie specjalną opieką Polaków, znajdujących się na obczyźnie.

Następnie zabrał głos marszałek: Doniosły fakt historyczny, o którym słyszeliśmy przed chwilą, nie leży w dziedzinie prawa materialnego, gdyż fakt ten nie zmienił nic w naszych stosunkach prawnopństwowych. Jednak akt mocarstw sprzymierzonych jest dla nas ogromnej wagi, bo wytrąca z rąk rozlicznych naszych wrogów broń, zapomocą której podkopali stale kredyt światowy Polski. Akt ten będzie dla nas i źródłem otuchy, bo świadczy o przyjaźni dla Polski uczuć polskich sprzymierzonych i zaufaniu ich do Przyjaciół Polski.

Nie powinniśmy jednakże oddawać się uczuciu pewności i bezpieczeństwa, bo wypadki niedalekiej przeszłości uprzytomniły nam, że każde państwo byt swój li tylko na własnej powinno opierać siłę. Taką siłę wytwarza nie tylko umiejętne zrównoważenie dochodów i rozchodów państwa, nie tylko armia, kształcona przez fachowców, ale i ścisłe poszanowanie praw tak przez władze wykonawcze, jak ustawodawcze. (Brawa.) Teraz powinna się rozpocząć usilna praca nad konsolidacją stosunków wewnętrznych, praca, którą niewątpliwie nam ułatwi dzisiaj zmniejszona troska o sprawy zewnętrzne.

Niemcy chcą wyzbyć się kontroli.

Berlin, 17. 3. (AW.) Z niemieckich stron urzędowych zakomunikowano, że ministerstwo spraw zagranicznych wyśtosiowało już dawniej notę do międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej, przedstawiając rzekomą konieczność zawieszenia działalności tej komisji na czas okupacji Zagłębia Ruhry, gdyż rząd Rzeszy nie chce być odpowiedzialny za ekscesje przeciw komisji na tle ogólnego rozgoryczenia. Komisja odpowiedziała, że nie myśli absolutnie ograniczać swej działalności i że w przyszłym tygodniu przeprowadzi szereg zarządzeń kontrolnych. Na skutek tego oświadczenia nacjonalistyczna prasa wszczęła bezprzykładną naganę przeciwko komisji wzywając niemal otwarcie do czynnego oporu i przeciwdziałania jej wszelkimi sposobami. Klub parlamentarny niemieckonacjonalistycznej partii ludowej wnosi w tej sprawie wielką interpelację. Nacjonałści dążą do tego, ażeby rządowi zwinąć ręce i domagać się przystąpienia do dyskusji nad etatem ministerstwa spr. zagr. jeszcze przed świętami wakacjami, ażeby w ten sposób zmusić ministra spr. zagr. do zajęcia stanowiska.

Czesi wydalać obywateli niemieckich.

Berlin, 18. 3. (AW.) Jak donoszą z Pragi, rząd czeski przystąpił do wydalenia szeregu obywateli niemieckich. Jest to odwet za wydalenie obywateli czeskich z Niemiec. Wobec stanowczej postawy rządu czeskiego prawdopodobnym jest, że rząd niemiecki

Pierwsze powagi lekarskie Jada do Lenina.

Berlin, 18. 3. (AW.) Wczoraj przybył do Lipska specjalny kurier rządu sowieckiego, by wezwać prof. uniwersytetu Strümpella i dr. Bumkego, dyr. kliniki psychiatrycznej, tudzież prof. Nonnego do Lenina.

Anglia w obronie arcyb. Cieplaka.

Londyn, 16 III. (PAT.) Uwężenie przez władze sowieckie katolickiego biskupa i 13 księży wywołało tu we wszystkich sferach społeczeństwa wielkie oburzenie. Agent Anglii w Moskwie zwrócił się we formie nieoficjalnej do rządu sowieckiego rosyjskich, zaznaczając, że tego rodzaju postępowanie wywołuje najgorsze wrażenie za granicą, tem bardziej, że nie prowadzi ono do zwalczania ruchu antyrewolucyjnego w Rosji. Ronald Mac Neil zaznaczył, że rząd angielski polecił ostatnio ponownie przedstawicielowi swojemu w Moskwie poczynić dalsze energiczne kroki w tej sprawie. Zwrócono się również do sowieckiego delegata handlowego w Londynie z propozycją, aby interwenjował u władz sowieckich w tej sprawie. Skądinąd wiadomo, że sprawą aresztowania duchownych zaniepokojona jest żywo opinia publiczna. Arcyb. Centerbury wnosi do Izby lordów interpelację w tej sprawie.

Prasa czeska o ustaleniu wschodnich granic Polski.

Praga, 18. 3. (PAT.) Prasa tutejsza żywo omawia fakt uznania granic Polski przez konferencję ambasadorów. „Narodni Politika” zaznacza, iż decyzja rady ambasadorów w sprawie Małopolski wschodniej odpowiada interesom Czecho-Słowacji. Stworzenie państwa wschodniej Galicji wywołałoby na Rusi Przykarpaciej ruch irredentystyczny, mający na celu przyłączenie tej dzielnicy do Galicji wschodniej. Niebezpieczeństwo tego ruchu nie przestałoby zagrażać nawet po upadku ustroju sowieckiego w Rosji, ponieważ Rosja, jako bezpośrednia sąsiadka Rusi Przykarpaciej dążyłaby do jej oderwania.

Mając to na względzie, dziennik podkreśla, iż przyłączenie Małopolski Wschodniej do Polski jest dla Czecho-Słowacji rozwiązaniem bardzo korzystnym, zarówno ze względu na teraźniejszość jak i na przyszłość.

„Cesko Slovacka Republika” zaleca Ukraińcom szukać rekompensaty w rozwoju kulturalnym i ekonomicznym na podstawie przyznanej Małopolsce autonomii. Winni oni poczynić wszelkie wysiłki by dojść do porozumienia z państwem polskim, powinni poświęcić się z wyteżoną energią pracy pozytywnej, mającej na celu podniesienie ludu ukraińskiego. Takie stanowisko Ukraińców doprowadziłoby do utrwalenia stosunków pokojowych między

W Warszawie

W Gdańsku

Dolar 49,800
Marki (niem.) 1,95

20,800
(pol.) 52,50

Sprawa kolonistów niemieckich w Sejmie.

Sprawa kolonistów, znana Czytelnikom z obszernego sprawozdania, które podaliśmy z posiedzenia komisji spraw zagranicznych, była omawiana na plenum sejm, gdzie sprawozdawca Komisji, pos. Dąbski przedłożył następującą rezolucję:

Wobec powszechnego zaniepokojenia opinii publicznej stanem sprawy kolonistów niemieckich w Wielkopolsce i na Pomorzu przed forum Ligi Narodów, sejm stwierdza, że Polska od praw, zagwarantowanych jej traktatem wersalskim, nie odstąpi. Wobec czego sejm wzywa rząd, aby bez zwłoki korzystał z praw, przysługujących Polsce z mocy traktatu wersalskiego w stosunku do kolonistów niemieckich. (Brawa.)

Posel Szebeko (Zw. L. Nar.)

Gdy rząd polski zabrał się do likwidacji majątków niemieckich w myśl odpowiednich postanowień traktatu wersalskiego, posypały się skargi organizacji humanitarnej w naszej Polsce utworzonej, nieprawej córki komisji kolonizacyjnej „Deutschtumsbundu“ a z drugiej strony pojedynczych osób do Rady Ambasadorów i do Ligi Narodów.

Poprzednie rządy nasze popełniły ten wielki błąd, że zamiast postawić kwestię na gruncie czysto prawnym i jasno wytłumaczyć, że ani formalnie ani merytorycznie sprawa ta do kompetencji Ligi nie należy, powołały się tylko na to, że teraz niema co debatować nad tą sprawą w Lidze, ponieważ została wniesiona skarga także do Rady Ambasadorów, która ją rozstrzygnie. Stanowczą politykę można było z samego początku usunąć tę sprawę z Ligi Narodów, lecz rząd zaniechał tego.

Skutkiem tego błędu było wyłonienie komitetu prawników, który nie jest paktem o Lidze Narodów przewidziany. Opinia ich nie jest dla nas obowiązująca ale ma wielki wpływ na postanowienia Ligi. Prawnicy ci nie uwzględnili wcale okoliczności, które poprzedziły wojnę, tudzież ducha traktatu, który chciał dać Polsce prawo przywrócenia tym ziemiom ich odwiecznie polskiej fizjognomii.

Na skutek tej opinii Liga przekazała sprawę trybunałowi w Hadze, gdzie ta kwestia ma być rozpatrzona w czerwcu roku bież.

Ten przebieg sprawy jest dla nas niesłychanie niepomysłny. My w tym trybunał nie będziemy figurowali nawet jako strona.

Gdyby stać na tym gruncie, na którym stał rząd nasz i nasz delegat przy Lidze, to możnaby przypuścić, że gdyby np. urząd ziemski na mocy reformy rolnej wywłaścił którego Niemca w Poznańskim, to np. mógłby się odwołać do Ligi, gdy tymczasem Polska musiałaby się zadowolić polskimi sądami.

Ale poza zaniedbaniem naszego stanowiska prawnego kurtuazja i ustepliwosć polska wywołać musiała u przedstawicieli różnych państw świata wrażenie ujemne. Wszak śp. Narutowicz, jako minister spraw zagranicznych sam pisał w nocy do Ligi z 7 grudnia: „Może panowie z tego, że jesteśmy gotowi spełnić wasze życzenia o wstrzymanie eksmisji, wnioskuje, że nam tak bardzo na tej sprawie nie zależy?”

Gdyby się było najprzód w Lidze Narodów ugruntuowało sprawę pod względem prawnym, a następnie gdyby się tam z całą siłą przedstawiło historię martyrologii Polaków na tych ziemiach b. zaboru pruskiego, to łatwo byłaby się skierowała nie w stronę kolonistów (Głos: P. Askenazy tego nie odczuwa). Należy tej Lidze też wyjaśnić, co jest Deutschtumsbund, że to jest państwo w państwie, które nas kontroluje, które wysyła do Ligi depesze z Berlina, i które teraz rozszerzyło swoją działalność także na Niemców, którzy

byli przedtem pod panowaniem rosyjskim i teraz tu przywędrowali. Niech rząd polski zwróci baczną uwagę na tę organizację. Swego czasu prezydent ministrów mówił, jak to jeden z niemieckich posłów na nasz Sejm otrzymał w armii niemieckiej awans na pułkownika. a ja dodam, że rząd polski ma jeszcze 63 dokumentów dowodzących czarno na białem o mianowaniu takich lojalnych obywateli Polaków i rozmaite szarże w armii niemieckiej przez rząd niemiecki, który w ten sposób urządza sobie rodzaj rekrutacji na ziemiach polskich (P. Staniszkis: Ciekaw jestem jaką rangę ma Królikowski?) (Wesołość.)

gorzką ironią muszą brzmieć w uszach naszych braci wielkopolan słowa sentymentalnego humanitaryzmu delegata polskiego przy Lidze, skierowane w stronę naszych odwiecznych krzywdzieli.

Głosy: (Precz z Askenazym, precz z żydem!)

Niech koloniści niemieccy będą szczęśliwi, że Polska kieruje się teraz nie zemstą, lecz tylko chęcią sprawiedliwości. Niemcy mieli hasła „siła jest prawem”, my odwracamy to tylko i mówimy „prawo jest siłą”. A my te prawa mamy zagwarantowane i w traktacie wers. i w dziełowej sprawiedliwości. Proszę o przyjęcie rezolucji komisji i chciałbym żeby Sejm objął ją także i życzenia, aby we wszystkich kwestiach ważnych dla zabezpieczenia narodowego charakteru zachodnich kresów nasi przedstawiciele kierowali się taką samą twardą i nieugiętą wolą, jaką im zalecamy w sprawie kolonistów niemieckich. (Huczne oklaski.)

Polemika

Naumann - Korfanty - Stroński.

P. Naumann: Żądamy tylko traktowania Niemców w Polsce zgodnie z Traktatem Wersalskim (głos: W waszym tłumaczeniu). Niemcy nie powinni być traktowani w sposób wyjątkowy inaczej, niż wszyscy obywatele (głos: Pan nie jest obywatelem Polski). Decyzja Ligi Narodów, w której obradach brali udział przyjaciele Polski, jak to oświadczył p. Askenazy na komisji spraw zagranicznych, wypadła na naszą korzyść. Te opinie prawników należy szanować. Traktat Wersalski daje możność Niemcom pozostania na ziemi rodzinnej (Głosy oburzenia).

Wnosimy o zmianę ustępu drugiego wniosku Komisji Spraw Zagranicznych w sposób następujący: Wobec czego Sejm wzywa rząd, aby i w stosunku do kolonistów niemieckich stał wyłącznie na podstawie Traktatu Wersalskiego. Traktatu o mniejszościach i Konstytucji.

P. Korfanty: Z przyjemnością konstatuję, że znalazł się pierwszy Niemiec, który wystąpił w obronie Traktatu Wersalskiego, który dotąd przedstawiany był przez nich jako narzędzie ich zguby. Poprawka p. Naumana żąda stowowania Konstytucji (Różne głosy na ławach mniejszości narodowych). P. Chądzyński pod adresem Ukraińców: Po co się odzywacie. Was tu nie ruszają. Sejm nie spłamił się dotąd żadną ustawą skierowaną przeciw mniejszościom narodowym. (Huczne brawa na prawicy), brutalnymi metodami usuwania z Polski obywateli innego języka (wrzawa, na ławach Ukraińców głosy: A kolonizacja?) Czy wy Ukraińcy zabronicie nam rozkolonizować obszary będące własnością wielkich właścicieli Polaków na Kresach? Wy byliście na żołądź pruskim. (Wrzawa, wzburzenie, Marszałek dzwoni). Rząd polski nie jest bez winy, że sprawa poszła do Hagi, to jest pewną klęską. Gdy byłem w Genewie, miałem sposobność przyjrzeć się, jak strzeże się interesów Polski. Liga Narodów prosiła naszą delegację o wyjaśnienie niemieckiego terminu „Auflassung”, w delegacji naszej nie było ani jednego prawnika, biegłego w prawie niemieckim, który mógłby to wyjaśnić. Wysoko cenię ofiarność Niemców, ale nie sądzę, by mogła pokryć wydatki na taką organizację. Były wiadomości, którym nie zaprzeczono o pewnem posiedzeniu rządu pruskiego i parlamentu, na którym poruszano sprawę sum na popieranie niemieczyny w Polsce. Pisma niemieckie dostają papier 30 proc. taniej, a Niemcy zaopatrzeni w legitymację Deutschtumsbundu czy innych organizacji, korzystają ze względów celników niemieckich.

P. Stroński, odpowiadając p. Naumannowi, dowodzi, że jest to niesłychanie odwróceniem prawdy dziełowej, — przedstawianie obecnie tychże kolonistów obdarowanych kosztem 6 trylionów dziesiętnych mkp. ziemią polską jako uciskanych. Powoływanie się dziś Niemców na traktat wersalski, łamany rzekomo przez Polskę, jest wyrazem tej samej obłudy, z jaką po przegraniu wojny światowej — starają się odpowiedzialność za nią zrzucić na Francję. (Huczne brawa).

W głosowaniu poprawka p. Naumana

Wrażenia z Rosji.

Na dworcu rupiecie i żelastwo. — Jazda po kawalersku. — Hotelowa wizyta pana Szpiro. — Pierwszy wywiad. — Wizyta w dawniejszej „oc ironie“.

III.

Dojazd do Moskwy przedstawia widok rozpaczliwy. Odnosi się wrażenie, że dojeżdża się do jakiegoś zbiofowiska starych rupieci, do jakiegoś zwałonego starem żelastwem śmietniska. Wszędzie widzi się nawpół lub całkowicie rozbite wagony, wszędzie sterczą części rozbitych parowozów, wszędzie całe stopy zwalonych na bocznych torach kół wagonowych, buforów, relsów itd.

Wreszcie stacja. Wygląda jako tako — trochę odrapaną, trochę zabrudzoną, w przejściach grubo zabrudzoną, ale o ile pamiętam, i przed wojną nie odznaczała się zbyt wzorową czystością.

Z bagażem dużo trudności nie było. Do wagonu wpadło kilku tragarzy, którzy za drobną sumę kilku milionów rubli znieśli nam wszystko do stojących obok stacji doróżek, przypominających obecnie zupełnie porządnym wyglądem lepsze czasy dawnego imperium rosyjskiego. Doróżkarz — izwoszczyk, ubrany w wspaniałe, nowiusienkie futro, pyta nas uprzejmie o cel naszej jazdy i rusza całym pędem „po kawalersku“ do położonego w śródmieściu hotelu. Po drodze podziwiamy ożywiony ruch uliczny, wspaniałe wystawy, obfitość najróżniejszych smakołyków i wszelkiego rodzaju przekąsek, z których slynęła po wszech czasy stolica Rosji. Niktby nie pomyślał, że znajdujemy się w kompletnie zrujnowanym kraju, że o kilkadziesiąt wiorst dalej umiera setki i tysiące rodzin z głodu. Trzeba przyznać więc, że bolszewicy zaaranżowali w Moskwie wszystko jak najlepiej, aby olśnić przyjezdnych obcokrajowców przepychem dostatku. Za jazdę do hotelu zapłaciliśmy po 70 milionów rubli każdy. Drogo coprawda, ale była to jazda z emocjami. Zauważyłem, że doróżki w całym mieście są równie wysmienite, że doróżkarze są ubrani w nowiusienkie futra, że mają wspaniałe konie.

W hotelu powitali nas „towarzysz portier wysmienity francuszczyzną i wysmienity angielszczyzną. Jak się później dowiedziałem — pracował on swego czasu za czasów caratu w gabinecie Sazonowa i dyplomatyczną. Na razie ulokowaliśmy się wszyscy, oprócz czterech towarzyszących nam Niemców w jednym hotelu. Dano nam ładne, eleganckie, ciepłusieńkie pokoje, za które przyszło nam płacić po 300 milionów dziennie, — co jak w Moskwie — było jeszcze bardzo tanio.

Nie zdążyliśmy się jeszcze umyć po podróży, gdy wtem puka do nas pokojowa, zapowiadając wizytę jakiegoś pana Szpiro, czy Szpiro.

Szapiro? Szpiro? Cóż do diabła, kto to może być? Otwieram drzwi i widzę przed sobą jakiegoś młodego elegancko ubranego żydka, który po przedstawieniu się, pyta o moje dokumenty i papiery.

Rzuca na nie okiem, wpatruje się w fotografię i powiada po polsku.

To Pan Polak? Panie K.?

Tak jest.

Z Warszawy?

Nie. Jestem z Gdańska.

Pan — oficer polski?

Przyjeżdżam służbowo.

Następuje cały szereg pytań, na które odpowiadam krótko, żeby jak najprędzej wyzbyć się natręta.

Myślałem, że indagacje zakończyły się, tymczasem był to ich dopiero początek. Pan Sz. poprosił mnie, abym ubrał się i udał się z nim do komisariatu, celem zadocę uczynienia przepisom, obowiązującym wszystkich obcokrajowców, oprócz Niemców i Litwinów.

Do komisariatu szliśmy pieszo. Zastaliśmy tam już innych dwóch towarzyszy podróży Anglika i Amerykanina. Mieli miny bardzo strapione i zakłopotane. Uspokoiłem ich niebawem zapewnieniem, że formalność taką trzeba w Rosji spełnić bez względu na to w jakich celach i za jakimi dokumentami się przybywa. Załatwienie tych formalności trwało przeszło 2 godziny. Każdy z nas musiał przedstawić 3 fotografie, mnie fotografowano oprócz tego jeszcze osobno i z boku i z przodu, poczem, po spisaniu dłuższego protokołu pozwolono nam wrócić do hotelu. W hotelu dowiedziałem się, że każdym przyjezdnym opiekuje się od pierwszych godzin pobytu utworzony w miejsce pozornie skasowanej „Czerezwyczałki“ urząd zwany w skróceniu G. P. U. Zadanie urzędu tego jest takie same, jakie było za czasów caratu w żandarmerji „ochranie“.

(C. d. n.)

Palcem
na Ciebie wskazywać będą
gdy
jako Polak
nie zaabonujesz
„Gazety Gdańskiej“.

Frank Simonds o pożyczce francuskiej dla Polski.

Nowy York. Koresp. wł.

Fakt pożyczki francuskiej tłumaczy Frank H. Simonds, pisarz amerykański, doskonale pojmujący europejskie stosunki w następujący sposób:

Pan Simonds zapewnia, że przyznanie przez Francję nie dawno dużej pożyczki dla Polski jest jednym z najbardziej znamienitych wypadków politycznych w Europie.

Mało Amerykanów pojmuje znaczenie Polski — zdaniem pana Simondsa Polska ma obszar 150,000 kwadratowych mil, to jest większa jest od Włoch Wielkiej Brytanji, oraz ludność jej przewyższa dwadzieścia siedm milionów. Wobec corocznego przybytku ludności spodziewać się można, iż za lat dwadzieścia Polska liczyć będzie czterdzieści milionów mieszkańców.

Polska armia wyćwiczona według wzorów francuskich jest zaopatrzona w materjał francuski. Simonds twierdzi, że obecna pożyczka jest przeznaczona na skompletowanie tego wyekwipowania.

W obecnym czasie Francja, może polegać na armjach polskiej i rumuńskiej, jeśli Rosja będzie chciała przyjść na pomoc Niemcom. Przez dwa lata conajmniej ten kordon sanitarny powinien być wystarczający dla powstrzymania jakiegokolwiek ataku sowiecia.

Jeśli Niemcy zechcą walczyć z Francją, Francja jeszcze może liczyć na po-

słowacji, jak dla Polski. Przytem armja czeska jest także wyćwiczona na sposób francuski. Polska, Czechosłowacja, Belgja i Francja są połączone wspólnie przez wspólne niebezpieczeństwo, które leży w dążeniu Niemiec do zwalenia traktatu Wersalskiego i przywrócenia warunków z roku 1914.

W międzyczasie Niemcy zaś straciły część terytorjum przez decyzję Rady Alianckiej. Terytorjum Kłajpedy należące dawniej do Niemiec, na północ i wschód od Niemna, obszaru takiego jak Rhode Island, z ludnością około 150,000 zostało stanowczo przyznane Litwie.

Terytorja obszaru 27,000 kw. mil z sześciu milionami ludności zostały odebrane Niemcom jako rezultat ostatniej wojny. Zdobyte Kłajpedy przez Litwę ma dla tego kraju wielkie znaczenie, gdyż pozwala Litwie na dostęp do morza. Polska jest również zainteresowana, ponieważ Niemen wypływa z polskiego terytorjum i jest jedną z dróg wodnych, którą produkcja polska dochodzi do świata zewnętrznego.

Obecnie Polska i Litwa są w rozterce o Wilno i stara nienawiść rozgorzała, ponieważ było usiłowanie podzielenia terytorjum, które zostało uznane za neutralne dwa ta temu po zajęciu przez Polaków Wilna Polska zabiera dziś terytorjum, aby zabezpieczyć kontrolę kolei Wilno - Warszawa a Litwini opierają się temu zbrojnie.

Ale jeśli Litwini skarżą się na zajęcie

boru albo uznać suwerenność Litwy, albo wypędzić Litwinów.

Chwilowo Litwa nie jest w stanie oprzeć się Polsce, lecz można być pewnym, że jeśliby Polskę zaatakowała Rosja lub Niemcy, Litwini nieśliby pomoc napastnikom przeciw Polsce.

Litwa Kowieńska stanowi obecnie i przyszłe niebezpieczeństwo dla Polski, jak to widoczne było w czasie najazdu bolszewickiego na Polskę dwa lata temu.

Przytem usiłowanie zamknięcia Niemna dla polskiej żeglugi ze strony Litwy spowodowało nieporozumienia i może spowodować nowe spory. **Przedzej czy później — zapowiada Simonds — wojna pomiędzy Polską a Niemcami jest nieuniknioną, jeśli Niemcy nie zostaną kompletnie zgniecione.**

Jeśli Niemcy będą poparci przez Rosję, nowy podział Polski jest prawdopodobny, o ile Polska nie przeprowadzi trwałego układu ze wschodnimi sąsiadami. Będzie to trudne, ale nie jest niemożliwe, gdy jakiegokolwiek niemiecko-polskie załatwienie sprawy jest niedopuszczalne.

Bezwarunkowo będzie w Ameryce dyskusja w sprawie pożyczki dla Polski oparta na teorii, że Francja powinna zapłacić dług Ameryce przed udzieleniem zagranicznych pożyczek. Lecz takie dowodzenie

będzie pominięciem istotnego znaczenia pożyczki.

Dla Francji pożyczka udzielona Polsce, nie jest wkładem, a zabezpieczeniem.

Francja aktualnie używa tych pieniędzy, jak używała bilionów pożyczonych Rosji przed r. 1914 dla własnego zabezpieczenia. Pieniądze taksamo będą użyte dla zabezpieczenia Francji, jak gdyby były użyte na budowę fortów wzdłuż nowej granicy. Gdyby nie pomoc Rosji, Francja byłaby upadła w roku 1914.

Rozumie się — dowodzi pan Simonds — jest bezpożyteczną rzeczą dyskutować o długach Francji, Belgii i Włoch dla Stanów Zjednoczonych. Nigdy nie będą zapłacone i nigdy nie mogą być zapłacone.

Wszystkie te państwa obiecują płacić wtedy, gdy Niemcy zapłacą. Jeśli Niemcy by zapłacili za dewastację wojenną i długi Francji, Belgii i Włochom — to wówczas zapłaciłyby one Stanom Zjednoczonym, ale nigdy inaczej.

Obecnie Niemcy znalazły się w położeniu, które daje małą szansę do wypłaty odszkodowań. Ale mimo to ani Francja ani żadne państwo na kontynencie nie będzie oszczędzało swoich zasobów dla wzmocnienia swego stanowiska i ubezpieczenia się przed atakami niebezpiecznych wrogów.

Szersza publiczność polska, tak miejscowa jak i zamiejskowa, a również i Niemcy zainteresowali się już tym koncertem.

Dalsze szczegóły co do tego koncertu poda się w najbliższych numerach.

*** Przedstawienie „Polki w Ameryce“.** Wczoraj zgotowało Kółko Miłośników Sceny Polonji gdańskiej nadzwyczaj miły wieczór wesołej dystrykcji wśród szarzyzny codziennego znojnego naszego życia, przedstawiając arcywesołą komedię, grywaną na różnych scenach polskich, mianowicie „Polka w Ameryce“. Przedstawienia tego nie podobna zbyć krótką notatką kronikarską ani nie podobna nie wdąć się w ocenę gorliwej i sumiennej pracy sympatycznego Kółka tego oraz jego twórcy. I do oceny tej i do sprawozdania z przedstawienia wczorajszego powrócimy zatem z powodu nawalu innego materiału w numerze następnym.

Towarzystwa.

Zebranie sekcji krawców, odbędzie się dnia 20 marca w Gminie Polskiej przy Petershagen o liczny udział prosi. Zarząd.

Zarząd VI. Okręgu Zw. Kół Śpiewaczych zaprasza niniejszem wszystkich członków zarządu oraz komisji artystycznej i wszystkich druhow Prezesów Kół Śpiewaczych oraz druhow dyrygentów należących do VI. Okręgu — na wspólne posiedzenie, które się odbędzie dnia 19 marca b. r. o godz. 4½ po południu w Gminie Polskiej przy Petershagen w sprawie bardzo pilnej i bardzo poważnej.—

Doroczne walne zebranie członków Towarzystwa Pomocy Naukowej odbędzie się dnia 23 marca r. b. o godz. 6 po poł. w gmachu Dyrekcji Kolei (sala na I. p.)

Baczność Moniuszko! Lekcje śpiewu odbywają się regularnie w poniedziałki i czwartek o godz. w pół do ósmej wieczór w sali gimnazjum polskiego przy Petershagen. Przygotowanie pieśni ludowych na kwiecień i występ w Toruniu na zjeździe kół śpiewaczych, wymaga jawienia się wszystkich członków czynnych. Zarząd.

Baczność czynni członkowie Towarzystwa Śpiewu Kościelnego „Cecylja“ w Gdańsku. Wobec bliskiego występu (koncertu postnego) oraz obszernego programu tegoż koncertu lekcje Towarzystwa odbywać się będą aż do odwołania trzy razy tygodniowo i to w każdy wtorek, środę i piątek tygodnia punktualnie o godz. 1½ w gimnazjum polskim w Petershagen. Z powodu ćwiczenia mających się na koncercie postnym śpiewać utworów z orkiestrą, regularne i specjalnie punktualne jawienie się wszystkich członków i członków jest bezwarunkowo konieczne. Zarząd.

Baczność członkowie „Lutni“ gdańskiej. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie poniedziałki o godz. 1½ wieczorem w Domu św. Józefa przy ulicy Töpfergasse. Z powodu tego, że w pierwszą niedzielę po Wielkanocy urządzi „Lutnia“ koncert, udział wszystkich śpiewaków i śpiewaczek konieczny. Zarząd.

Baczność Sokoli w Gdańsku! Ćwiczenia oddziału żeńskiego odbywają się regularnie co wtorek od godz. 7—9 wiecz. w sali gimnastycznej przy Kehrwieregasse. — Ćwiczenia oddziału męskiego odbywają się regularnie co piątek również przy Kehrwieregasse od godz. 7—9 wiecz. Drużyny i druhow uprasza się o liczne, punktualne i regularne przybywanie na wyżej wymienione ćwiczenia. Miłośników sportu oraz zwolenników „Sokoła“ uprasza się także o przybycie. Czołem! Naczelnik.

Wrzeszcz. Lekcje „Cecylii“ odbywają się stale w środy o godz. 7½ wiecz. w b. koszarach telegrafistów. Zarząd.

Kółko śpiewacze „Lira“ Stary Sztotland. Lekcje śpiewu odbywają się co piątek o godz. 1½ wieczorem w sali „Vereinshaus“ w Starym Sztotlandzie. O liczne przybycie wszystkich członków prosi. Zarząd.

Sidlice. Lekcje śpiewu koła śpiewaczego „Harmonja“ odbywają się we wtorki i czwartki każdego tygodnia o godz. 7½ na sali p. Step-członków i lubowników pieśni do brania udziału w każdej lekcji. Zarząd.

Oliwa. Z powodu zbliżającego się występu Tow. śpiew. „Lutnia“ lekcje śpiewu odbywać się będą regularnie 2 razy tygodniowo i to w środy i piątki o 8 godz. wiecz. w lokalu „Carls-hof“ u. p. Wolfa. O liczny udział prosi.

Sopot. Ćwiczenia gimn. Tow. „Sokol“ odbywać się będą regularnie co sobotę od godz. 8 do 10 wiecz. w Turnhalle przy ul. Szkolnej. Drużyna starszą i młodzież prosimy o punktualne przybywanie i o liczne branie udziału w ćwiczeniach. Czołem! Zarząd.

Sopot. Lekcje śpiewu „Lutni“ odbywają się stale w środy i piątki, punktualnie o godz. 8 wieczorem w hotelu „Eden“ przy Südbad-strasse 4—6.

Tczew. Kapela „Moniuszko“. Lekcje muzyki odbywają się regularnie w każdy wtorek i piątek od godz. 7½ wiecz. w Hali Pomorskiej.

Co słysząc na Pomorzu?

— Komunikat Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, oddział rent górniczych. Powołując się na komunikat, ogłoszony w gazetach w pierwszej połowie grudnia roku 1922, Okręgowy Urząd Ubezpieczeń, oddział rent górniczych w Poznaniu, ul. Towerowa 23, wzywa ponownie inwalidów, wdowy i sieroty, którzy mają prawo do renty pensyjnej z Górniczych Kas Brackich (Knappschafts-vereine) w Niemczech, a nie pobierają ich za jego pośrednictwem, aby zgłosili się dołączając swe papiery rentowe.

Osoby, które nie zgłoszą się do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w najbliższym czasie, narażają się na to, że renta nie będzie im nadal wypłacona.

Stosownie do § 26 Arbitrażu wydanego przez Radę Ligi Narodów, w myśl art. 312 Traktatu Wersalskiego, Rząd Polski będzie wypłacał polskim obywatelom ustawą przepisane świadczenia niemieckich kas górniczych od chwili wejścia w życie tychże przepisów, t. j. od 17 VII. 1922 r.

Według postanowienia par. 27 wymienionego powyżej Arbitrażu dawni członkowie kas górniczych niemieckich, którzy w czasie pomiędzy dniem 1 stycznia 1920 a 17 lipca 1922 r. nie zapłacili składki uznawczej (Anerkennungsgeld, Feierschichtengeld) mają zachowane prawa nabyte w kasie pensyjnej w tej mierze, w jakiej istniały one na dniu 1 stycznia 1920 r., ale winni za czas od 17 lipca 1922 r. płacić składkę uznawczą nadal i przelać ją do odnośnej kasy brackiej. Zwraca się uwagę, że o ile chodzi o Ogólną Kasę Bracką w Bochum (Allgemeiner Knappschaftsverein) termin, w którym składka musi być zapłacona, upływa z dniem 17 VII. 1923 r. W innych kasach brackich termin ten prawdopodobnie już upłynął, jednakże nie jest wykluczonem, że kasy te jeszcze przyjmują składki uznawcze. Należy zatem składkę tę jak najprędzej zapłacić.

Ponieważ przesyłka składek pocztą do Niemiec jest na razie niemożliwa, zaleca się skutecznie zapłacić za pośrednictwem krewnych lub znajomych, mieszkających w Niemczech.

Również Zarząd Centralny Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznaniu, ulica Działuńskich 3, chętnie będzie pośredniczyć w przysyłaniu składek do kas brackich w Niemczech.

Co do osób, które nie zapłaciły składek gwarancyjnych za rok 1918 i 1919, Rząd Polski starać się będzie podczas rokowań polsko-niemieckich dla spraw gospodarczych w Dreźnie o przywrócenia utraconych praw.

Wszystkie pisma polskie uprasza się o powtórzenie niniejszego komunikatu.

— Sprawy oświatowe na Pomorzu Wszystkich interesujących się sprawą oświatową na Pomorzu zawiadamiamy, że i w tym roku odbędzie się dnia 3 maja ogólna kwesta na cele oświatowe pod hasłem na „biblioteki ludowe.“ Wobec tego upraszamy już teraz Szan. Komitety powiatowe i miejscowe T. C. L. o organizowanie powiatów i poszczególnych miejscowości. Wyznaczenie kolektorów itd., aby każda i najmniejsza miejscowość tym razem złożyła grosz swój na cel ten szlachetny. Osoby sympatyzujące z naszym ruchem, któreby chciały zająć się zbiórką w miejscowościach nie objętych dotąd naszą organizacją, niech się łaskawie zwrócą o bliższe informacje wprost do nas. Materiał agitacyjny, żetony, znaczki, plakaty na zamówienie wysyłamy bezpłatnie.

Sekretariat T. C. L. na Pomorzu ks. A. Karczyński Grudziądz, Biblioteka miejska — Museum.

— Zarząd Towarzystwa Pomocy Naukowej dla młodzieży Ziemi Pomorskiej podaje do wiadomości, że doroczne Walne zebranie członków Towarzystwa odbędzie się w czwartek, dnia 22 marca br. o godzinie 12 — tej w południe w sali posiedzeń Rady miejskiej w Toruniu.

Kronika Gdańska

Marzec 19 Józefa Obl. NMP.
Wschód słońca o godzinie 5.48
Zachód o godzinie 5.45
Wschód księżyca o g. 6.38 r.
Zachód o godzinie 7.51 pp.

*** Naszym Szanownym Czytelnikom** w mieście Gdańsku, otrzymującym „Gazetę“ przez roznośniczek, donosimy uprzejmie, iż z dniem 1 kwietnia b. r. przestajemy doręczać „Gazetę“ do mieszkań prywatnych. Doręczenia „Gaz. Gd.“ zaniechaliśmy jesteśmy zmuszeni z tej przyczyny, że roznośniczek nieregularnie i niepunktualnie dostarczali Szan. Czytelnikom „Gaz. Gd.“ — mimo wszelkich starań z naszej strony — i mimo, że dostarczyliśmy im zawsze odpowiednią ilość egzemplarzy. Wobec tego prosimy o odnowienie przenumeracji na miesiąc kwiecień na pocztę względnie: w księgarni kol. Ruch—Kassub Markt 21, p. Czarlińskiego—Töpfergasse i w składzie cygar p. Schmidta—Matzkauschegasse.

*** Zamknięcie pasaży.** Począwszy od dziś zamknięty zostaje pasaż prowadzący przez salę automatów w zbrojowni.

W to miejsce otworzone zostaje w dniu 1 kwietnia przejście od dawna już planowane po przez nowo otwierający się pasaż w zbrojowni. W pasażu tym mieścić się będzie cały szereg składów i wystaw towarów.

*** Protest lokatorów.** Na zaproszenie gdańskiego stowarzyszenia lokatorów odbyło się w sali stożni gdańskiej zgromadzenie protestujące przeciwko planowanemu podniesieniu od 1 kwietnia czynszu.

Zebrani wypowiedzieli się jednomyślnie przeciw ostatniemu postanowieniu senatu co do podwyższenia o 200 procent w stosunku do cen przedwojennej opłaty komornego.

*** Wiec w Nowym Porcie.** Wczoraj odbył się w Nowym Porcie zwołany przez Towarzystwo Ludowe. Wiec Polski, podczas którego zabierali głos między innymi poseł do Sejmu Gdańskiego p. Grobelski oraz prezes Gminy Polskiej p. Leszczyński. Sprawozdanie z wiecu tego oddkładamy z powodu braku miejsca w numerze dzisiejszym do numeru następnego.

... „Baczność!“ Jak się dowiadujemy, urządzi Towarzystwo Śpiewu kościelnego „Cecylja“ w Gdańsku w dniu 27 marca (wielki wtorek) w wielkiej sali Domu św. Józefa koncert postny. Będzie to pierwszy polski koncert postny w Gdańsku. Program będzie bardzo urozmaicony i składać się z utworów chórowych, wykonanych przez Towarzystwo Śpiewu „Cecylja“, z sola żeńskiego i męskiego, z kwartetu mieszanego oraz z utworów na orkiestrę symfoniczną, pozatem z sola skrzypkowego i na harmonjum.

Między utworami chórowymi wykonana jest słynny na całym świecie utwór wielkiego mistrza włoskiego Gregorio Allegriego „Lamentazione“. Utwór ten pochodzi z szesnastego wieku i będzie od tego czasu wykonywany przez chór watykański rok rocznie w wielki piątek w Sykstyńskiej Kaplicy w Rzymie przed Papieżem. Z początku utwór ten był przeznaczony tylko dla tej kaplicy, a wyprawienie tegoż poza wymienioną kaplicę było zabronione. Dopiero z biegiem czasu dostał się utwór poza mury Sykstyńskiej Kaplicy, a obecnie znany już jest w całym świecie.

Do 25 marca

przyjmują listów!

przedpłatę na miesiąc kwiecień.

Upraszamy Szanownych czytelników o wcześnie uiszczenie prenumeraty, gdyż termin odnowienia abonamentu na Gazetę Gdańską upływa z dniem 25 bm. Nadmieniamy, że po zamówieniu Gazety po tym terminie pocztą nie poręcza dostawy pierwszych num. kwietniowych. Ekspedycja nasza również ich dostarczyć nie będzie mogła, ponieważ z powodu wielkiej drożyzny papieru nie drukujemy zapasowych gazet. Szanownych naszych czytelników upraszamy w ich własnym interesie o niezwłocznie z zamówieniem „Gazety Gdańskiej“.

Przedpłata na kwiecień wynosi

w Gdańsku i w Niemczech:

w ekspedycji naszej 5600 mkp.
z odnośnieniem przez pocztę 5000 „
w agencjach i we filijach 5250 „
pod opaską 6000 „
w innych krajach 10000 „

w Polsce:

z odnośnieniem przez pocztę 7000 mkp.
pod opaską 9000 „

Wiadomości gospodarcze

Nowa gałęź przemysłu gdańskiego.

W Gdańsku daje zauważyć się dalszą rozbudowa przemysłu. Jak dowiadujemy się powstała tu przed kilku dniami nowa firma Zakłady Gedania, która powzięła sobie za cel fabrykację maszyn biurowych oraz innych wyrobów metalowych. Kapitał zakładowy nowego tego przedsiębiorstwa wynosi tymczasowo 20 milionów marek. Wobec wyrobu maszyn biurowych na miejscu zaoszczędzi się kosztów opłaty celnej za dowóz z zagranicy. Nowe przedsiębiorstwo zajmować się będzie również wyrobem zamków i klódek wszelkiego rodzaju, na które zwłaszcza na wschodzie jest wielkie zapotrzebowanie. W skład zarządu wchodzi radni miejscy Dr. B. Herrmann, kupiec Otto Bodenstern i Dr. Kurt Peiser. Do rady nadzorczej powołano Emila Müncha i Roberta Franka. Prace w nowym przedsiębiorstwie rozpoczyna się niebawem.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej

Grudziądzko-Starogardzkiej.

Rozporządzenie o ulgach celnych z dn. 21. X. 1922 r., w Dz. Ust. Nr. 24/22 p. 873 z ważnością do 28. lutego 1923 r. zostało przedłużone na czas nieograniczony aż do nowego zarządzenia (Dz. Ust. Nr. 18/23 p. 118).

W sprawie obowiązku posiadania faktur handlowych i uwidaczniania cen ogłoszono nowe rozporządzenie (Dz. Ust. Nr. 22/23 p. 139) mocą którego do ujawnienia cen przedmiotów powszedniego użytku, sporządzania faktur przy zawieraniu interesów, wydawania kupującym rachunków na ich żądanie i przedstawiania faktur na żądanie władzy, obowiązani są posiadacze składów, sklepów, handlow, restauracji, cukierni i wogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw sprzedających przedmiotów powszedniego użytku.

Dalsza produkcja w prywatnych fabrykach tytoniowych może być dozwolona na podstawie uzyskanego od Izby Skarbowej dokumentu koncesyjnego (Dz. Ust. Nr. 23/23 p. 142). Podanie o wydanie dokumentów koncesyjnych winni fabrykanci wnieść bezzwłocznie a najpóźniej do 20 marca br. na ręce przynależnego Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych. W podaniu należy wymienić dokładnie: siedzibę i firmę fabryki, szczegółowy spis gatunków i nazw wyrobów tytoniowych, które fabrykant zamierza produkować i w razie wyrobu machorki spis oddzielnego lokalu na tę fabrykację przeznaczoną jakoteż oddziel-

Kunicko najwzrko złota

Na posiedzeniu Komitetu celnego z dn. 14. II. br. rozpatrywano wnioski zainteresowanych sfer gospodarczych z których 7 dotyczyło zniesienia poszczególnych ulg celnych, a 16 o wprowadzenie ulg celnych na towary, dotąd z ulg nie korzystających. Z grupy wniosków o zniesieniu ulg celnych, ożywną dyskusję wywołały wnioski zniesienia ulg na noże do sieczkarni, kable i motory elektryczne. W rezultacie Komitet, ze względu na niedostateczną produkcję krajową, wypowiedział się przeciw zniesieniu ulg celnych na noże do sieczkarni. W związku z powyższym Komitet wypowiedział się również przeciw zniesieniu ulgi na stal konieczną do wyrobu tych noży. W sprawie zniesienia ulg celnych na kable, Komitet Celny wypowiedział się na zniesieniem tych ulg dla wszelkich kabli i przewodników, z wyjątkiem kabli obłożonych ołowiem. Ulgi dla motorów elektrycznych przyznano w postaci mnożnika ulgowego obecnie 50.

Co do 16 wniosków o wprowadzenie ulg celnych, Komitet wypowiedział się przeciw wprowadzeniu ulg celnych na asfalt, stal fasonową, blachę stalową grubości poniżej 1 mm., cipepsy, odpadki cynkowe, konserwy jarzynowe, drożdże, ceraty, węże parcyjne dla straży ogniowych, szkła do lampek gazowych, druki firmowe i książki w oprawie introligatorskiej; — wprowadził zaś Komitet ulgi celne dla: butli stalowych do przewożenia gazów, aparatów elektrycznych niewyrabianych w kraju wagi w sztuce powyżej 150 kg (na zasadzie każdorazowego pozwolenia Min. Skarbu) oraz dla cegieł i płyt z gliny szamotowej.

Ogólne zasady dla obrotu uszlachetniającego i reparacyjnego uchwalone przez Komitet Celny w dn. 14. II. br. zostały przekazane przez tenże Komitet Min. Przemysłu i Handlu w celu wzięcia ich pod uwagę przy opracowaniu nowych rozporządzeń w przedmiocie obrotu uszlachetniającego i reparacyjnego. Zasady wspomniane uchwalone przez Komitet można przejrzeć w biurze tut. Izby.

Zakaz wywozu skrawków skór. Obwieszczeniami Min. P. i H. w Nr. 177 i 272/22 Mon. Pol. zabroniony został wywóz skór surowych, wołowych i końskich oraz cielęcych i skopowych (baranich i owczych). Skóry te przewidziane w poz. 54 Tar. Celn. Wobec tego, iż skrawki tych skór podlegają również taryfowaniu według wymienionej pozycji taryfy celnej Depart. Celny w dn. 28 II. br. powiadomił podwładne sobie Dyrekcję Cel, że skrawki tych skór należy uważać jako zabronione do wywozu.

Znaczki pocztowe wartości 200, 300, 400 i 500 marek zostały już wypuszczone w bieg w ostatnim tygodniu. Na znaczkach powyższych odbity jest orzeł według rysunku dotychczasowych znaczków 100 markowych a różne jest tylko tło znaczków stosownie do ceny.

Wybory do Izby w myśl propozycji Komisarza Wyborczego p. Dyr. Czarlińskiego Pan Minister P. i H. zamianował Komisję Wyborczą dla przeprowadzenia wyborów do naszej Izby w składzie następującym: jako członków pp. Tadeusza Marchlewskiego, Wacława Andrzejewskiego i Henryka Podkomorskiego, a jako ich zastępców: Arnolda Kriedtego, Władysława Samolińskiego i Władysława Lewandowskiego. Celem przygotowania wyborów zwoła się w bliskim czasie posiedzenie Komisji, która ustali termin wyborów oraz zmianuje w poszczególnych okręgach Kierowników wyborczych. Utworzonych jest 5 okręgów wyborczych: grudziądzki (pow. grudziądzki i świecki), starogardzki (pow. starogardzki, tczewski i gnieński), chojnicki (pow. chojnicki), kościerski (pow. kościerski i kartuski), wejherowski (pow. wejherowski i pucki).

Pierwsze na Pomorzu „Laboratorium Analityczne” w Grudziądzu, apteka pod lwem, Pańska 31, wykonuje analizy wszelkich towarów technicznych, kolonialnych, spożywczych itp. Laboratorium przeprowadza badanie trucizn i analizy sądowe.

Przetarg publiczny na dostawę artykułów spożywczych: owsa, słońny, mydła do prania, cebuli suszonej i jarzyny suszonej ogłasza Szefostwo Służby Intendantury O. K. Nr. V w Krakowie, ul. św. Gertrudy 12. Warunki zawarte w okólniku Szefostwa przejrzeć można w biurze naszej Izby. Oferty na części dostawy są dopuszczalne i składać je należy pod podanym adresem, najpóźniej do dnia 26. III. 1923 godz. 10 przedp.

Grecja i Włochy odczuwają zapotrzebowanie na mączkę ziemniaczaną, glukozę i syrop ziemniaczany, spirytus, klepki dębowe oraz materiał drzewny wogóle. Pożądaniem by było, aby producenci lub eksporterzy zainteresowani zbytem tych artykułów, które możnaby wysyłać tranzytem przez Galac, zwracali się z ofertami wprost do: Chambre de Commerce Helenique, Galatz - strada Domneasca 75, ewentualnie do: Camera Italiana di Commercio, Galatz - strada Postului 2. — Ponadto Izba Handlowa Włoska okazała gotowość udzielenia informacji w sprawie stawek okretowych osobom, pragnącym wysyłać towary na bliski Wschód statkami włoskimi tranzytem przez Galac.

Ukazał się zeszyt Nr. 61 „Demobilu” zawierający rozpisanie na konkursową sprzedaż następujących przedmiotów: w Warszawie: nasion buraczanych, tytoniu, gorczycy, seradeli, kopyt i odpadków zwierzęcych, butelek, szkła, beczek, plandek, maszyn drukarskich, szyn kolejowych; w Wilnie: urządzeń młynów z elektrownią, młocarni, kotłów, maszyn do robienia cegieł cementowych; w Krakowie: odpadków sukiennych białostockich i bawełnianych. Termin składania ofert upływa z dniem 28. III. 1923 r. Zeszyt „Demobilu” można bezpłatnie otrzymać w naszej Izbie.

TARGI — WYSTAWY:

Brodnica — Pomorze: Celem przeglądu sił wytwórczych naszego przemysłu i okazania, że nasz przemysł rozwija się mimo trudnych warunków

nadzwyczaj pomyślnie, Komitet Wystawy w Brodnicy urządził: **Wystawę Przemysłową** od dnia 23. VI. do 1. VII. 1923 r. Przygotowania do Wystawy znajdują się w pełnym toku. Obszerne sale i ogrody, które Komitet upatrzył i zapewnił pod teren Wystawy dają wygodne i bezpieczne pomieszczenie dla eksponatów. — Nakładem Komitetu wydany zostanie „Przewodnik po Wystawie”, do którego przyjmuje się ogłoszenia osób i firm także nie biorących czynnego udziału w Wystawie. Ceny ogłoszenia: Cała strona 80 000, 1/2 str. 40 000, 1/4 str. 20 000, 1/8 str. 10 000. Ceny miejsc na Wystawie dla fabryk po 40 000 mk., dla rzemiosła po 20 000 mk. za 1 m. kw. W ogrodach i placach 25% niższa. Zgłoszenia na miejsca wystawowe jak również wszelkich informacji udziela Sekretariat Wystawy: F. Tomkiewicz w Brodnicy.

Poznań — Wielkopolska: Miejski Urząd Targu Poznańskiego organizuje w dn. 29. IV. do 5. V. 1923 r. III. Targ Poznański. Celem ułatwienia kupcom zwiedzania Targu udzielać się będzie ulgowe bilety wstępu. Informacji udziela Dyrekcja w Poznaniu, Plac Sapiieżyński 10.

Frankfurt a. M. — Niemcy: Urząd Targu Frankfurckiego urządził od 15. IV. do 21. IV. 1923 r. VIII. Frankfurcki Targ Międzynarodowy.

Najświeższe raporty konsularne dotyczące życia gospodarczego różnych krajów a w szczególności raporty naszych poselstw w Brazylii, w Szwajcarii, Ukrainy, Włoch, Anglii, Austrii i Argentynie są wyłożone w naszej Izbie prasowania.

Do każdego zapytania, skierowanego do naszej Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w obwodzie naszej Izby przemysłowców i kupców.

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw PismPolskich w Gdańsku, sp. z o. p. Drukiem Drukarni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku. Redaktor odp. Wilhelm Grimsman w Gdańsku. ...Redaktor naczelny Władysław Zabawski...

Teatr Miejski Gdańsk

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

Dziś w poniedziałek, dnia 17 marca o godz. 7 wiecz.

Bilety stałe C 1. Ceny operowe.

Po raz pierwszy:

Till Lauebums

Farsa w 3 odsłonach Waltera von Molo.

Reż.: Heinz Brede. Insp.: Emil Werner.

We wtorek, 20 marca, o godz. 7 wiecz. Bilety stałe D 1.

Der Freischütz.

Opera romantyczna.

Ogłoszenie!

Dyrekcja Kolejowa w Gdańsku potrzebuje większej ilości następujących materiałów:

Asfalt, papa dachowa, smoła gazowa, cegła, dachówki i gąsiorzy, gips, wapno palone, piasek, kafle piecowe, różne gwoździe, szkło, drzwiarki do pieców, ruszta piecowe, rury do pieców, zasuwki do pieców, klamki, klucze, esy do podkładów, stal narzędziowa.

Zainteresowane firmy zechcą przesyłać oferty do Dyrekcji Gdańskiej, pokój 310. 422

Biuralistka

biegła w języku polskim i niemieckim, umiejąca pisać na maszynie do pisania oraz znająca książkowość, może się zaraz zgłosić. Zgłoszenia pisemne do adm. Gazety Gdańskiej pod nr. 337. 237

Fabryka sukna i kołder

A. Kaliński

Białystok, ulica Lipowa 29

Poleca swoje wyroby sukna na damskie i męskie ubrania, płaszcze, również kołdry pluszowe i wełniane. \$

Uwaga: Cennik i próbki wysyła się na żądanie darmo.

Det Forenede Dampskibs Selskab Kopenhagen

Regularna komunikacja pośpiesznymi parostatkami pasażerskimi
Gdańsk—Londyn : Londyn—Gdańsk

Pierwszorzędna kuchnia par. „Moskov”

Telegraf bez drutu

z Gdańska-Nowego Portu we wtorek, dnia 20 marca 1923.

Zgłoszenia frachtów i pasażerów przyjmują

Ellerman & Wilson Lines Agency Coy. Ltd.

Gr. Gerbergasse 11/12.

Adres tel. „Wilsons Gdańsk”.

418

Telefon Nr. 2849 i 6457.

We wtorek, dnia 20 marca 1923 r.
o godz. 3 po poł.

OTWARCIE WARSZAWSKIEJ CUKIERNI

„ELITE”

Jopengasse 23.

Całkowity dochód w dniu otwarcia przeznaczony na Gimnazjum w Gdańsku.

426

Właściciel:

W. Napierała.

Niemiecko-Rosyjskie Towarzystwo Transportowe i Żegluga

38 z ogr. por.

(Deutsch-Russische
Transport- u. Schiffahrts-
G. m. b. H.)

Danzig, Breitgasse 79
Telefon 5513, 5278

Spedycja — Cłano —
Inkasso — Ubezpieczenio —
Magazynowanie

Zaginął

paszport polski na nazwisko

Wolf Szmuszkowicz, wystawiony w Nieswieżu, termin minął w lipcu 1922. 428

Portfel z wykazem

zgubiono. Oddać należy u Pahl, Schluseldamm 24. 252

Uczennica

161

władająca językiem polskim w słowie i piśmie może się zaraz zgłosić

Administracja Gazety Gdańskiej

Stadtgebiet 12

ŚWIECE

każdą ilość dostarczą

382

Fabryka świec Stanisław Popa, Gdańsk-Wrzeszcz Kleinhammerweg 5, tel. 6851.

Czytelnice „Gazety Gdańskiej”

Ogłoszenie przetargu. Liceum Krzemienieckie

sprzeda w drodze przetargu publicznego z wyrębów zalegających i bieżących następującą ilość drzewa użytkowego.

W Nadleśnictwie Krzemieniec:
około 10.000 m³ drzewa dębowego materiał.
700 m³ „ javorowego „
280 m³ „ klonowego „
1.000 m³ „ grabowego „

W Nadleśnictwie Suraz:
około 13.000 m³ drzewa dębowego materiał.
1.000 m³ „ sosnowego „

Termin wnoszenia ofert pisemnych do dnia 11-go kwietnia 1923 r. do godz. 12-tej w południe. Otwarcie ofert pisemnych i przetarg ustny dnia 12 kwietnia 1923 roku o godz. 11-ej przed poł. w Zarządzie Liceum Krzemienieckiego w Krzemieńcu. 427

(Bliższe szczegóły i warunki przetargu otrzymać można w Zarządzie Liceum Krzemienieckiego w Krzemieńcu na żądanie także pocztą.)

Lemiesze

bez dziur system „Ventzki”
każdą ilość

Centryfugi

system „Alfa” solidny wyrób
ofiarują po korzystnych cenach
wprost ze składu

KUJAWSKI i ZAK

Fabryka Maszyn, Armatur, Odlewów
Toruń, Telegr. Kużak. 409

Poszukujemy dzielnych

akwizytorów

do zbierania ogłoszeń do pisma codziennego.

Zgłoszenia przyjmuje

Adm. Gazety Gdańskiej

pod 381. (381)

Znawcy żądają
musztardy Kühnogo!